

**Wytyczne głów państw powinny być jasne:  
Nowy pakiet klimatyczno-energetyczny nie może zagrażać rozwojowi  
europejskiego przemysłu ani generowanym przez niego miejscom pracy**

**60 dyrektorów generalnych przedsiębiorstw z europejskiego sektora  
stalowego  
podpisało list otwarty do  
najwyższych władz państwowych oraz rządów krajów Unii Europejskiej,  
#EUCO 23-24 października 2014**

23 i 24 października 2014 roku najwyższe władze państwowe i przedstawiciele rządów krajów Unii Europejskiej zdecydują o nowej, ambitnej, długoterminowej polityce energetyczno-klimatycznej dla Europy. W ten sposób podejmą także decyzję dotyczącą tego czy w przyszłej gospodarce Unii Europejskiej będzie miejsce na rozwój przemysłu i generowane przez niego miejsca pracy.

W liście otwartym 60 dyrektorów generalnych przedsiębiorstw z europejskiego sektora stalowego, reprezentujących prawie całą branżę na Starym Kontynencie, napisało:

***„Wszyscy podzielamy ambicje Unii Europejskiej w jej dążeniu do znalezienia skutecznego rozwiązania problemu zmian klimatycznych. Jednak by zapewnić efektywność podejmowanych działań, rozwiązanie takie musi opierać się na polityce wspierającej kondycję przedsiębiorstw produkcyjnych, oferujących miejsca pracy w Europie”.***

Projekt europejskiej polityki klimatyczno-energetycznej 2030 w obecnym kształcie zagraża bezpośrednio 335 tys. oraz pośrednio 1,5 mln miejsc pracy w przemyśle stalowym, gdyż nie zabezpiecza konkurencyjności gałęzi przemysłu działających w skali globalnej. To dlatego, że obciążenia nałożone na przemysł stalowy przez politykę w jej obecnym kształcie spowodują ogromne straty nawet w przypadku najbardziej efektywnych zakładów w Europie, które tym samym staną się niekonkurencyjne. Polityka ta, jeżeli zostanie wdrożona, **może kosztować przemysł hutniczy UE około 70-100 mld euro w latach 2020-2030**. Koszty te najprawdopodobniej przekroczą wartość EBIDTA całej branży, uniemożliwiając tym samym generowanie marż i realizację inwestycji.

Z solidnych fundamentów przemysłu korzysta całe europejskie społeczeństwo. Produkty przemysłu stalowego i ich zastosowanie oraz nasi pracownicy stanowią fundament niskoemisyjnego, efektywnego energetycznie oraz zamożnego społeczeństwa europejskiego.

List dyrektorów generalnych kończy się przypomnieniem obietnicy, jaką szefowie rządów złożyli w marcu tego roku - że decyzja o kształcie nowej polityki stworzy warunki niezbędne do rozwoju.

***„My, niżej podpisani dyrektorzy generalni podmiotów działających w przemyśle stalowym, oczekujemy dotrzymania tej obietnicy”.***

Przemysł stalowy zwraca się z prośbą do najwyższych władz państw europejskich, aby 23 i 24 października zmieniły obecny projekt polityki tak, by firmy stalowe działające w Europie mogły utrzymać konkurencyjność w skali globalnej: ważne, aby cele klimatyczne były możliwe do osiągnięcia i dostosowane do możliwości poszczególnych sektorów; aby zostały ustalone w oparciu o to, co jest technologicznie i ekonomicznie możliwe; aby nie były celami teoretycznymi, a tym samym niemożliwymi do osiągnięcia.

***„Nasze oczekiwania wobec szczytu UE w dniach 23 i 24 października 2014 r. są jasne: w nowej polityce klimatycznej i energetycznej UE spodziewamy się jednoznacznych wytycznych, które - w przypadku jednostek osiągających najlepsze wyniki w zakresie ograniczania emisji - nie będą poprzez odpowiednie regulacje nakładać bezpośrednich ani pośrednich kosztów związanych z emisją CO2 na europejskie gałęzie przemysłu konkurujące w skali globalnej”.***

#### **Informacje dodatkowe dotyczące propozycji reformy Europejskiego Systemu Handlu Emisjami (UE ETS)**

**Komisja Europejska powinna zacząć opierać swoje działania na realistycznej ocenie ich skutków i brać pod uwagę realne możliwości redukcji emisji CO2 w przemyśle stalowym w oparciu o mapę drogową do roku 2050.**

**Sektory narażone na ucieczkę emisji powinny otrzymywać bezpłatne uprawnienia w 100 proc. na poziomie 10 proc. najbardziej efektywnych instalacji, w oparciu o benchmarki możliwe do osiągnięcia pod względem technologicznym i ekonomicznym, a także na bazie rzeczywistej, a nie historycznej wielkości produkcji.**

Zakłady osiągające gorsze wyniki powinny ponosić koszty związane z zakupem uprawnień. To zmotywuje je do zwiększania efektywności energetycznej i osiągnięcia poziomów wyznaczanych przez benchmarki. Jeżeli ich działania przyczynią się do opracowania i wdrożenia nowych, innowacyjnych technologii, być może wyznaczą nowe, bardziej ambitne poziomy referencyjne.

Tzw. „współczynnik korygujący” powinien zostać zlikwidowany w przypadku sektorów narażonych na ucieczkę emisji, jako że sztucznie zaniża on poziom darmowych uprawnień poniżej benchmarku. Tym samym zapisy dotyczące ucieczki emisji tracą na znaczeniu, bo do roku 2030 nawet najbardziej efektywne huty w Europie będą musiały zakupić ok. 50 proc. uprawnień do emisji CO2. Jeżeli wzrost produkcji nie znajdzie odzwierciedlenia w dodatkowym przydziale uprawnień, wartości te mogą być znacznie wyższe.

**Przemysł stalowy potrzebuje pełnej rekompensaty pośrednich kosztów CO2 (rekompensata kosztów emisji CO2 ponoszonych przez sektor energetyczny, a przenoszonych w cenach energii) we wszystkich państwach członkowskich. Może ona przybrać formę rekompensaty finansowej, darmowych uprawnień lub**

przeprojektowania rynku energii tak, aby zapobiec sytuacji, w której energetyka rekompensuje sobie koszty zakupu uprawnień za pomocą cen energii. Możliwa jest również kombinacja wszystkich tych rozwiązań.

Poziom zatrudnienia w przemyśle stalowym w Europie od roku 2008 zmniejszył się o ponad 20 proc. Obecny poziom produkcji stali surowej w Unii Europejskiej jest o 20 proc. niższy od poziomu sprzed kryzysu. Bez zrewidowania europejskiej polityki przemysłowej, klimatycznej i energetycznej nasz sektor, który odpowiada za 1,4 proc. PKB UE oraz tworzy bezpośrednio 335 tysięcy, a pośrednio 1,5 mln miejsc pracy, będzie się w dalszym ciągu kurczyć, a wraz z nim działalność produkcyjna i miejsca pracy w Europie.

Kontakt: Barbara Herbst, Communications Manager, +32 2 738 79 32 ([b.herbst@eurofer.be](mailto:b.herbst@eurofer.be))  
*Zrzeszony w ramach EUROFER, europejski przemysł stalowy produkuje średnio 170 milionów ton stali rocznie i zatrudnia 335 tysięcy wysoce wykwalifikowanych pracowników. Ponad 500 zakładów produkcyjnych i przetwórczych w 24 krajach członkowskich UE tworzy bezpośrednio i pośrednio miejsca pracy dla milionów Europejczyków.*